

Kradzież dowodu osobistego - uważaj!

Dowód osobisty to dokument, który nigdy nie powinien trafiać w niepowołane ręce! Kradzież dokumentów może mieć bardziej przykre konsekwencje, niż strata pieniędzy. Problemem jest nie tylko procedura wyrobienia nowego dowodu osobistego, ale też sposób, w jaki ceną zdobycy wykorzysta złodziej. Oto ciekawa opowieść ku przestrodze.

Kradzież dowodu na pomaturalnej imprezie

Historia pana Tomasza to typowy przykład fatalnej konsekwencji braku rozwagi. Wszystko wydarzyło się wkrótce po tym, jak pan Tomasz zdał egzamin dojrzałości. Był czerwiec, w powietrzu unosiła się beztraska atmosfera wakacji. Świeżo upieczony absolwent szkoły średniej i jego koledzy umówili się w pubie, gdzie z sentymentem wspominali szkolne czasy. Wreszcie czuli się dorośli! Po spokojnej pogawędce postanowili wyszaleć się na dyskotekowym parkiecie.

Kiedy zmęczone towarzystwo zaczęło się wykruszać, pan Tomasz również postanowił wrócić do domu. Była już noc, skorzystanie z komunikacji miejskiej okazało się kłopotliwe. Chłopak zatrzymał więc taksówkę. Niestety, gdy taryfa dowiozła go na miejsce, okazało się, że do zapłaty za kurs zabrakło mu 20 złotych. Pan Tomasz obiecał, że odda pieniądze następnego dnia, jednak kierowca chciał zabezpieczenia i zaproponował pozostawienie mu dowodu osobistego, na co chłopak przystał. Taksówkarz zapisał mu na kartce imię i numer kontaktowy. Niestety, rankiem telefon odebrała starsza kobieta, mieszkająca w zupełnie innym mieście. Sytuacja stała się jasna – taksówkarz wykorzystał sytuację do kradzieży dowodu osobistego. Natychmiastowe zgłoszenie sytuacji nie wchodziło w grę – była sobota, a w weekendy urzędy są nieczynne.

Zastrzeżenie dowodu osobistego - im szybciej, tym lepiej!

Pan Tomasz nie miał wyjścia i udał się do Urzędu Dzielnicy dopiero w poniedziałek. Tam zgłosił kradzież dowodu i otrzymał zaświadczenie. Jak się okazało, sprytny taksówkarz zdążył już wykorzystać posiadany dokument. Kolejne miesiące upływały pod znakiem problemów. Jeden za drugim przychodziły listy od operatorów telefonii komórkowych, którzy domagali się spłaty kwot, przekraczających 3000 złotych. Pojawiły się groźby skierowania spraw do sądu. Skradziony dowód posłużył do podpisania abonamentów, które następnie nie były spłacane. Wizyty u operatorów i składanie wyjaśnień kosztowały młodego chłopaka mnóstwo nerwów. Przedstawiał każdemu z nich urzędowe zaświadczenie – dowód na kradzież i blokadę dowodu osobistego. Choć rozmówcy twierdzili, że będą dalej prowadzić postępowanie, na szczęście zaniechali procedur.

Kradzież dowodu osobistego okazała się mieć jeszcze inną przykrą konsekwencję. Pan Tomasz został wezwany na komisariat policji w innej miejscowości, w celu identyfikacji. Uczciwy chłopak musiał stać za lustrem weneckim wraz z dwoma innymi mężczyznami. Jak się później dowiedział, po drugiej stronie znajdowała się właścicielka firmy wypożyczającej lawety, oszukana przez człowieka posługującego się jego skradzionym dowodem osobistym. Wpłacił zaliczkę, zabrał lawety i zniknął. Policjant pokazał mu jego stary dowód ze zdjęciem mężczyzny dwa razy starszego niż on...

Kradzież dokumentów - jak chronić się przed konsekwencjami?

Pan Tomasz został zwolniony przez policję, właścicielka nie rozpoznała żadnego z mężczyzn. I na tym incydencie skończyły się dla niego nieprzyjemności związane ze skradzionym dowodem. Na własnej skórze przekonał się, jak ważnym dokumentem jest dowód i jak bardzo należy go pilnować. Ta historia mogła mieć przecież dużo gorszy scenariusz, na przykład złodziej mógł zaciągnąć kredyt, który pan Tomasz spłacałby latami. Teraz powtarza więc innym, by chronili dokument i nie pozostawiali go lekkomyślnie w obcych rękach, bo dane osobowe to łakomy kąsek, szczególnie dziś, kiedy kredyt można zaciągnąć przez Internet.

Warto więc wiedzieć, gdzie zgłosić kradzież dokumentów, bo policja nie wystarczy – trzeba jak najszybciej wyłączyć dowód osobisty z obiegu. Mężczyzna namawia wszystkich do [założenia konta w BIK](#) – ten prosty krok daje ogromny komfort i poczucie kontroli nad swoimi danymi osobowymi. Jeśli zajdzie taka konieczność,

można zastrzec dokument jednym kliknięciem.

BIK także monitoruje, czy dana tożsamość nie została wykorzystana w podejrzany sposób i czy nie doszło do obciążenia kredytem. Funkcja, jaką jest alert kredytowy BIK, wiąże się z natychmiastowym wysyłaniem informacji o wniosku kredytowym, jaki złożono w banku. Choć niebezpieczeństwa mogą czyhać wszędzie, można ograniczyć je do minimum!

Co złodziej może zrobić z Twoimi danymi?

Pomysłowość złodziei danych osobowych nie zna granic. Mogą podszyć się pod Twój bank, firmę szukającą pracowników albo sklep internetowy. Nieuważny internauta łatwo da się nabrać i udostępni oszustom wszystkie informacje, o które poproszą. Nie wszyscy oszuści są równie wyrafinowani - stosują złośliwe oprogramowanie, przekupują pracowników różnych instytucji lub po prostu... kradną portfele i torebki.

Do czego jednak potrzebne są im Twoje dane osobowe? Możliwości ich wykorzystania jest równie dużo, co metod kradzieży - złodziej może na przykład...

Zaciągnąć kredyt

Splata cudzego kredytu to najczęstszy problem ofiar cyberprzestępców. Wystarczy, że złodziej uzyska dane z Twojego dowodu, a będzie mógł zaciągnąć nawet sporą pożyczkę przez Internet lub w firmie udzielającej chwilówek. Okradziony o wszystkim dowiaduje się dopiero, gdy otrzyma wezwanie do zapłaty lub telefon z firmy windykacyjnej...

Wynająć mieszkanie

Twój dokument tożsamości to w rękach „uczciwego znalazcy” sposób, by przez jakiś czas pomieszkać w dużym mieszkaniu w dobrej dzielnicy. Kulturalny oszust przynajmniej nie zdemoluje lokalu, ale nigdy nie wiadomo, co podpowie mu fantazja. Kto za to zapłaci? No właśnie...

Podzwonić za darmo

Jeden złodziej wynajmie mieszkanie, drugi zafunduje sobie nowy smartfon z drogim abonamentem. Na Twoje konto obdzwoni wszystkich znajomych, weźmie udział w zabawie audiotele albo odwiedzi kilka stron internetowych - niekoniecznie legalnych. A Ciebie zostawi z wysokim rachunkiem i problemami z policją.

Zrobić duuuuże zakupy

Drogi zegarek, wymarzony rower i ciuchy najmodniejszych marek? A kto bogatemu zabroni? Cudze pieniądze wydaje się najłatwiej, a dane kart kredytowych, niestety, czasem można zdobyć łatwiej niż prognozę pogody na jutro. Lepiej je dobrze chronić - chyba że chcesz sfinansować komuś spełnienie marzeń.

Przespać się w dobrym hotelu

Kiedy ostatnio spałeś w pięciogwiazdkowym hotelu? Złodziej na pewno nie będzie chciał oszczędzać, a jeśli na Twoim koncie znajdzie się odpowiednia kwota, na nocleg wybierze najdroższe miejsce. Wystarczy, że w recepcji poda Twoje dane.

Namieszać w twoim życiu

Przy odrobinie szczęścia uzyska też Twoje dane do logowania w mediach społecznościowych lub poczcie elektronicznej. Po udanych zakupach, usiądzie wygodnie ze szklaneczką dobrego alkoholu (kto stawia?) i trochę się pobawi. Wyśle do Twojego szefa obraźliwego maila, wrzuci na Facebooka kompromitujące zdjęcie i w niewybredny sposób skomentuje teściową. Na przykład.

Zarobić na Twoich sekretach

Zabawa będzie tym lepsza, jeśli przy okazji pozna Twoje wstydliwe tajemnice. Najpewniej nie upubliczni ich od razu, bo będzie wiedział, że wolałbyś nie chwalić się nimi przed żoną, rodzicami i szefem. I zaproponuje Ci układ. On milczy, Ty płacisz. Cyberprzestępcy nie mają żadnych skrupułów, a szantaż to dla nich kolejna metoda na wyłudzenie dodatkowych pieniędzy.

Sprzedać Twoje dane

Co godzinę odbierasz telefon od telemarketera, a Twoją skrynkę pocztową bombardują reklamy łatwych sposobów na zarobek i środków na potencję? Przypomnij sobie, czy nierozważnie nie podałeś gdzieś swoich danych kontaktowych. To obecnie cenny towar, a różne firmy są gotowe sporo za nie zapłacić. Irytacja to jednak najmniejszy problem, bo spam może zawierać też niebezpieczne załączniki.

Jak chronić swój dowód osobisty?

Moment odbioru dowodu osobistego w urzędzie to również czas na refleksję.

Pamiętaj, że należy szczególnie dbać o dokument tożsamości.

- Nigdy nie pożyczaj nikomu dowodu, nawet jeśli prosi Cię o to dobry znajomy z wakacji, który akurat zapomniał zabrać własny dokument z hotelu.
- Nie zostawiaj dowodu osobistego bez nadzoru, np. na plaży pod opieką nieznanym albo w hotelu, gdy recepcjonista chce potwierdzić tożsamość (w tym wypadku wystarczy okazanie dokumentu).
- Zachowaj czujność: nie pozwalaj kopiować dowodu za każdym razem, gdy ktoś tego żąda. Kopie dowodu przekazuj wyłącznie zaufanym instytucjom w uzasadnionych przypadkach. Jeśli wymaga tego np. bank, dodaj dokładną adnotację, w jakim celu została wykonana kserokopia.
- Pod żadnym pozorem nie oddawaj dowodu osobistego w zastaw. Czasem (bezprawnie) domagają się tego właściciele różnych wypożyczalni. Niektórzy być może liczą na niefrasobliwość urlopowiczów – nie daj im się zwieść.

Dowód osobisty musisz zawsze mieć na oku i wiedzieć, co dzieje się z Twoim dokumentem w każdej chwili.

Pamiętaj również, że nie zawsze złodzieje tożsamości potrzebują Twojego dowodu do realizacji swoich celów. Czasem jedynie kopia, a nawet same dane wystarczą, by np. zrobić zakupy przez Internet na Twój rachunek.

Dlatego nie umieszczaj skanu dowodu w sieci (np. na portalach społecznościowych) ani nie podawaj danych obcej osobie, która prosi o nie przez telefon.

za: www.nieskradzone.pl